

Mokrofon, Zero- Jeden

uczę się ciebie na nowo
z każdym dniem
wciskam teraz twój obraz nerwowo
w nową ramę, jak co dzień

tak dziwnie,
choć zakładane tak
dziwnie

jeden dom, jeden cel,
jedna droga, jeden dzień
jedno łóżko, jedna noc
jedna myśl i jeden strach

ty i ja, ty i ja, ty i ja, a obok nic
ty i ja, ty i ja, ty i ja, a obok nic

tak jak dziś,
kiedy jesteś tu,
obok śpisz

jak ulotne jest słowo
teraz wiem
czytam list pozostawiony na stole
kilka słów

tak lekkie,
choć ciężkie tak
lekkie

inny dom, inny cel,
inna droga, inny dzień
inne łóżko, inna noc
inna myśl i inny strach

nie ma nas, nie ma nas, nie ma nas, już nie ma nas
nie ma nas, nie ma nas, nie ma nas, już nie ma nas

tak jak dziś,
kiedy jesteś tu
obok śpisz

uczę się ciebie na nowo
z każdym dniem
wciskam teraz twój obraz nerwowo
w nową ramę, jak co dzień

tak dziwnie,
choć zakładane tak
dziwnie

jeden dom, jeden cel,
jedna droga, jeden dzień
inne łóżko, inna noc
inna myśl i inny strach

nie ma nas, nie ma nas, nie ma nas, już nie ma nas
nie ma nas, nie ma nas, nie ma nas, już nie ma nas

tak jak dziś,
kiedy jesteś tu
obok śpisz

jeden cel, jedna droga

inny cel, inne łóżko
jedna myśl, jeden strach
jeden strach, jeden strach

tak jak dziś,
kiedy jesteś tu
obok śpisz